

# Wernisaż wystawy "Życie Moje" malarstwo Henryki Hak

18 maja 2018 roku w Muzeum Regionalnym w Brzezinach odbył się wernisaż wystawy "Życie Moje" malarstwo Henryki Hak. Ekspozycję przygotował Łódzki Dom Kultury oraz Muzeum Regionalne w Brzezinach.

Henryka Hak to z całą pewnością najwybitniejsza twórczyni sztuki naiwnej województwa łódzkiego. Obrazy zaprezentowane w czasie wernisażu mogli podziwiać uczestnicy ubiegłorocznej, jubileuszowej, 10. edycji międzynarodowego Art Naif Festiwal w Katowicach.

Henryka Hak współpracuje z Muzeum Regionalnym w Brzezinach od lat 70-tych XX wieku. Jej niepospolity talent odkryła ówczesna dyrektor muzeum pani Elżbieta Putyńska. Obrazy Pani Henryki, znajdujące się w zbiorach Muzeum Regionalnego w Brzezinach, pochodzą z pierwszego okresu twórczości (lata 1969-1973). Wśród nich jest debiutanckie płótno, na którym uwieczniła swojego ojca.

Źródło: [facebook.com/MuzeumRegionalneBrzeziny/](https://facebook.com/MuzeumRegionalneBrzeziny/)

Cechą charakterystyczną malowideł Henryki Hak jest ich symbolizm zarówno w sferze formy, jak i w warstwie przedstawianych treści oraz gamie stosowanych kolorów. Poza wyjątkami są to prace o bardzo osobistym charakterze. Wyraża się to w podejmowaniu tematów z własnego życia, ale – co ważniejsze – w osobliwej interpretacji przez autorkę własnych spraw, problemów rodziny, a także szczególnie znaczących zdarzeń z jej bliskiego otoczenia. Na uwagę zasługują: „Portret ojca”, „Portret matki”, „Życie nasze”, „Moja ziemia”, „Ślub”, „Starość”, „Ludzie, zwierzęta, ptaki”, „Ojcowskie topole”, „Ja i synek” oraz „Głupi Antek” i „Mańka”.

„Portret ojca” namalowała pod wpływem przeczucia, jakich doznała w roku jego śmierci. Powstał obraz, który przedstawia ojca siedzącego na ławce, obok niego znajduje się kot (według wierzeń ludowych to uosobienie śmierci). Kolejny portret ukazuje matkę siedzącą przy kołowrotku (zajęcie typowe dla wiejskiej kobiety), a ciemne chmury zgrupowane nad jej głową symbolizują ciężar życia, jaki spoczywa na barkach większości kobiet.

Obraz „Życie nasze” przedstawia rodzinę: rodziców malarki, ją samą z poronionym dzieckiem (biała, uskrzydłona postać) i szczęśliwie narodzonym, zdrowym Krzysiem. W obrazach zatytułowanych „Mój żywot” i „Starość” malarka spogląda na własne życie. Uwzględnia trzy jego etapy: dziecka, dziewczyny i kobiety. Są to także rozważania na temat losu ludzkiego, w myśl maksymy, że każdy człowiek otrzymuje krzyż, który musi nieść.

Interesujący jest obraz poświęcony synowi artystki (przed jego narodzeniem) znany pod nazwą „Ojcowskie topole”. Krzyż – to właściwie duża głowa dziecka umieszczona na sankach, które ciągnie uskrzydłony baranek.

Wrażliwość na sprawy innych wykazała malarka w pracach poświęconych ludziom odrzuconym przez najbliższe otoczenie, zatytułowanych: „Głupi Antek” i „Mańka”.

W przypadku Henryki Hak o malowaniu zadecydowała konieczność wypowiedzenia swoich myśli i odczuć nierozumianych przez innych. Ogromna wewnętrzna wrażliwość, ciągły i odczuwalny konflikt między duchowym światem własnego ja a złym światem zewnętrznym jest istotą jej artystycznej wypowiedzi. Sztuka jest dla niej niejako zabiegiem leczniczym, terapią, swoistego rodzaju spowiedzią, bywa także odzwierciedleniem marzeń.

Prace Henryki Hak charakteryzuje szczeróć wypowiedzi, autentyzm przeżyć i oryginalny język symboli. Niewielka ilość namalowanych przez nią obrazów, a równocześnie ich niepowtarzalność i ważność dla autorki, zasługuje na to, aby zatrzymać się dłużej niemal przy każdym z nich.  
Bożenna Magdalena Liberska-Marinow

Wystawa przygotowana przez Łódzki Dom Kultury we współpracy z Muzeum Regionalnym w Brzezinach